

Roma przygotowuje się do meczu z Chievo, a Rudi Garcia ma do rozgryzienia prawdziwy rebus dotyczący wyjściowej formacji, w obliczu zawieszenia Dzeko, Pjanica i Nainggolana, urazu Ucana, nie licząc odejścia Iturbe.

Jak podaje Corriere dello Sport, trener zastanawia się nad zmianą ustawienia na 4-2-3-1 z Florenzim, Iago Falque i Salahem w linii ofensywnej za plecami napastnika i Vainqueur'em lub Keitą obok De Rossiego. W tych godzinach rosną notowania Gervinho, jeśli chodzi o występ na środku ataku. Występ Iworyjczyka na tej pozycji jest możliwym rozwiązaniem, biorąc pod uwagę trwające powrót do formy Tottiego i obecność młodego Sadiq'a jako jedynej alternatywy. Występ Gervinho na środku przyniósł już swoje owoce: grał tak dwa razy w tym sezonie i obydwa mecze zakończyły się zwycięstwami, z Palermo (gdzie strzelił dwa gole) i Empoli.

Niewiadomą pozostaje kondycja Tottiego, który liczy na powołanie 6 stycznia, ale Garcia wolni nie przyspieszać jego powrotu. Według panów ustalonych przed świąteczną przerwą, nie jest przewidziane powołanie Il Capitano na mecz z Chievo. Biorąc pod uwagę poprawę i entuzjazm Tottiego, Garcia ocenia czy zabrać go na ławkę, aby potem wypuścić w bój od pierwszej minuty, w meczu z Milanem.

Wkrótce może skończyć się też przymusowe oddalenie od boiska młodego Abdullahi Nury, który w najbliższych dniach podda się nowym badaniom, aby otrzymać pozwolenie na grę.

Autor: abruzzo